



# STRATEGIE FARMAKOLOGICZNYCH I POZA FARMAKOLOGICZNYCH ODDZIAŁYWAŃ W E-UZALEŻNIENIACH - STUDIUM PRZYPADKU

Jarosław Kaczmarek

specjalista psychiatra dzieci  
i młodzieży

Poradnia Zdrowia Psychicznego  
dla Dzieci i Młodzieży

Centrum Zdrowia Psychicznego  
w Słupsku

# ANALIZA PRZYPADKU

## ○ Pierwsza wizyta listopad 2013:

Chłopiec lat 13, uczeń I klasy gimnazjum społecznego, mieszkający z matką i babcią, jedynak wychowywany bez ojca.

Na pierwszej wizycie zgłaszany problem to:

- Problemy w nawiązywaniu relacji z nowym środowiskiem szkolnym (gimnazjum).
- Nie chce się uczyć, drażliwie reaguje na polecenia, wulgarny wobec babci.
- Dużo czasu spędza przy komputerze (od 16 do 23-a później lekcje).
- Problem z dostosowaniem się do norm i zasad panujących w szkole.
- Zdaniem matki objawy to odpowiedź na nowych kolegów w gimnazjum.



# ANALIZA PRZYPADKU

- ◉ W teście niedokończonych zdań Rottera chłopiec napisał:
  - Lubię... grać na komputerze
  - W domu rodzinnym... brakuje mi taty
  - Drażni mnie... gdy ktoś nie przychodzi do szkoły, kiedy nie jest chory
- ◉ W opinii szkolnej opisywany jako:
  - ma kłopoty z adaptacją do grupy...
  - pokłada się na ławce... sprawia wrażenie niewypoczętego

Na wizycie spisano regulamin domowy celem ujednoczenia zasad panujących w domu. Rozpoznano zaburzenia zachowania i emocji okresu dojrzewania.

## Kolejna wizyta marzec 2014:

Zgłaszane problemy to:

- Narastające problemy z zachowaniem, coraz bardziej drażliwy, niespokojny, uderzył babcię, wielokrotnie gra na komputerze do 5 nad ranem, nie chce chodzić do szkoły
- Włączono lek tj. Rispolept 0,5 mg/dobę



# ANALIZA PRZYPADKU

## ○ Kolejna wizyta marzec 2014:

- Pobił babcię, z relacji matki: „bił ją przez 2 godziny, bo odezwiała się że za dużo gra na komputerze”.
- Grał weekendowo non stop przez 32 godziny.
- Od kilkunastu dni nie był w szkole.
- Wypisano skierowanie do Szpitala w Gdańsku.

## ○ Kolejna wizyta kwiecień 2014:

- Chłopiec po leczeniu szpitalnym z rozpoznaniem: „Zaburzenia zachowania i emocji. Cechy osobowości kształtującej się nieprawidłowo”.
- Wypisany na prośbę matki.
- Matka na wizycie tłumaczyła wcześniejszy wypis: „był taki biedny i obiecywał, że się zmieni, ale w dniu wczorajszym usiadł na mnie i mnie dusił, bo chciałam zabrać mu komputer, wezwałam policję”.
- Wypisano skierowanie na ponowne leczenie szpitalne.



# ANALIZA PRZYPADKU

## ○ Kolejna wizyta grudzień 2014 r.:

- Chłopiec po leczeniu szpitalnym początkowo w Gdańsku, następnie w Garwolinie (z rozpoznaniem Zespołu Aspergera).
- Wrócił do szkoły, ale: „nie ma motywacji do nauki”.
- Korzysta z komputera ok. 2 godziny dziennie, ale ponownie przesuwą granicę na 3 godziny, matka przyznaje, że powoli nad tym nie panuje.
- Otrzymał leki, zalecono dostarczenie opinii ze szkoły.

## ○ Kolejna wizyta styczeń 2015 r.:

- Chłopiec od 16 grudnia przestał chodzić do szkoły,
- Matka praktycznie nie kontroluje czasu jaki syn spędza przy komputerze.
- Brak zachowań agresywnych, chłopiec zgłasza lęk przed rówieśnikami.
- Włączono lek p/lękowy, wypisano zaświadczenie o potrzebie nauczania indywidualnego na terenie szkoły.



# ANALIZA PRZYPADKU

## ◉ Kolejna wizyta maj 2015:

- Chłopiec po namowie matki miał spotkanie z Kuratorem Sądowym: "zapropozował Ośrodek Socjoterapeutyczny."
- Kolejne zaświadczenie dla potrzeb nauczania indywidualnego.
- Regularnie korzysta po kilkanaście godzin z komputera.
- Matka mówi że jest świetny z angielskiego, bo: „może sobie porozmawiać po angielsku z innymi graczami”.

## ◉ Kolejna wizyta lipiec 2015:

- Chłopiec zdał do następnej klasy w trybie nauczania indywidualnego.
- Obecnie 12 godzin spędza przed komputerem, 12 godzin śpi, z domu w ogóle nie wychodzi.
- Odmawia przyjmowania leków, ale : „obietcał poprawę dyrektorowi szkoły i matce”. Matka przyznaje że nie ma pomysłu co dalej.
- Skierowano do szpitala psychiatrycznego.



# ANALIZA PRZYPADKU

## ◉ Kolejna wizyta sierpień 2015:

- Chłopiec nie był w szpitalu: „bo poprawił się” zdaniem matki tzn. nie gra już w nocy, ale kilkanaście godzin w ciągu dnia.
- Pojawił się rozsiaany proces trądzikowy na całym ciele, stąd dodatkowo słaba motywacja do wychodzenia z domu.
- Kolejny wniosek na nauczanie indywidualne.

## ◉ Kolejna wizyta grudzień 2015:

- Zachowania chłopca praktycznie nie uległy zmianie, matka podaje: „zaakceptowałam jego chorobę, już nie jest agresywny, to biedne dziecko”.
- Komputer do 12 godzin dziennie.
- Wypisano wniosek o stopień niepełnosprawności.



# ANALIZA PRZYPADKU

## ◎ Kolejna wizyta styczeń 2016:

- Chłopiec realizował nauczanie indywidualne na terenie szkoły, ale tylko na krótko.
- Obecnie nauczyciele przychodzą do domu ponieważ odmówił wyjścia do szkoły.
- Większość czasu spędza na komputerze, ograniczył do minimum wychodzenie z domu.

## ◎ Kolejna wizyta maj 2016:

- Wciąż nauczany w domu, gra w nocy, w ciągu dnia odsypia, zdarza się że przedłuża toaletę poranną, gdy nauczyciel czeka na rozpoczęcie zajęć, manipuluje.
- Narastają cechy leku społecznego - praktycznie nie wychodzi z domu, zupełna izolacja.
- W okresie Świąt Wielkiej Nocy nie wyszedł do zaproszonej rodziny, siedział w swoim pokoju i tam jadł posiłki.
- Ciągłe mówi o grach, nie przyjmuje leków, wróciła drażliwość, matka: „odpuszcza, żeby nie był agresywny.”
- Wydano zaświadczenie dla potrzeb orzeczenia o niepełnosprawności.





# ANALIZA PRZYPADKU

## ◉ Kolejna wizyta lipiec 2016:

- Chłopiec otrzymał znaczny stopień niepełnosprawności, matka nie pracuje przebywa z nim w domu.
- Chłopiec odwrócił rytm dobowy tj. śpi do 14-16, gra całąmi nocami, leki odstawił: „bo źle się czuje”, nie wychodzi z domu.
- Zaliczył gimnazjum. Wypisano zaświadczenie o potrzebie nauczania indywidualnego dla potrzeb nauki w liceum.

## ◉ Kolejna wizyta wrzesień 2016:

- Sytuacja nie uległa poprawie, bardzo duże cechy lęku społecznego, nie chce przyjmować leków.
- Nierzadko nie wpuszcza nauczycieli do pokoju.



# ANALIZA PRZYPADKU

## ◉ Kolejna wizyta marzec 2017:

- Wykryto u niego niedoczynność tarczycy, miał wykonane MRI głowy - wynik b/z.
- Chłopiec ok. 3-4 godzin spędza pod prysznicem, twierdzi że jest brudny, ma natrętne myśli o zabrudzeniu.
- Nerwica natręctw? Zgodził się na włączenie leków.
- Ma nauczyciela, któremu zaufał tj. nauczyciel wychodzi z nim do miasta, byli na pizzy, na lodach, ale na krótko, bo panicznie boi się, że kogoś spotka.

## ◉ Kolejna wizyta maj 2017:

- Dostarczono opinię ze szkoły o kolejne nauczanie indywidualne.
- Utrzymują się nasilone objawy lęku społecznego, chłopiec od 3 lat nie spotyka się z rówieśnikami, boi się wychodzić z domu, wciąż dużo czasu spędza przy komputerze.
- Włączone leki złagodziły ilość natręctw związanych z zabrudzeniem, jest „więźniem we własnym domu”.





DZIĘKUJĘ ZA UWAGĘ!